

Sygn. akt II USK 43/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania K. L.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w W.

o wysokość policyjnej renty rodzinnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 15 lutego 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 17 sierpnia 2021 r., sygn. akt III AUa 843/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 18 marca 2021 r., mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa [...] w W. z dnia 18 sierpnia 2017 r. i ustalono K. L. prawo do renty rodzinnej w wysokości przed dniem 1 października 2017 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną pozwany. W jego ocenie, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione jej oczywistą zasadnością. Sąd Apelacyjny nie zastosował bowiem powszechnie obowiązującego przepisu prawa materialnego art. 24a ust. 2 w związku z art. 15c ust. 3 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, mimo że zakwalifikował służbę zmarłego ubezpieczonego w spornym okresie jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b tej ustawy. Sąd drugiej instancji dokonał w ten sposób abstrakcyjnej

kontroli konstytucyjności regulacji zastosowanych przez organ. Sądy powszechne nie mają zaś - w ocenie organu rentowego - kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisów ustawy. Skoro Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to był zobligowany do zastosowania art. 24a ust. 2 i art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, czego nie uczynił.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powoływanie się na „oczywistą zasadność” skargi kasacyjnej wymaga od skarżącego wykazania kwalifikowanego naruszenia prawa, a więc zastosowania przepisu błędnie interpretowanego, co spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, dotkniętego brakami widocznymi *prima facie*, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 19 grudnia 2020 r., IV CSK 451/20, LEX nr 3148198 oraz z dnia 5 lipca 2021 r., III CSK 209/20, LEX nr 3230216).

Tymczasem skarżący nie przedstawił argumentów pozwalających stwierdzić kwalifikowane naruszenie prawa. Po pierwsze, jakiekolwiek odwołanie się do we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania do podstaw kasacyjnych jest nieskuteczne, bowiem one aktualnie nie podlegają badaniu. Po wtóre, argumentacja, że Sąd odwoławczy nie zastosował powszechnie obowiązujących przepisów prawa jest obarczona wadą, gdyż pomija (i to w całości) szeroko rozwinięty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wątek odnoszący się do prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa oraz standardów, jakie wynikają z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle art. 1 Protokołu 1 Konwencji w odniesieniu do renty rodzinnej. W tym względzie należy mieć na uwadze aspekt proporcjonalności przy wstrzymaniu albo ograniczeniu wysokości prawa, zwłaszcza że mąż odwołującej się legitymował się okresem służby w milicji (w jednostkach niewymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej) w wymiarze

ponad 31 lat, a tym samym zastosowanie do niego mechanizmu redukcyjnego nie zmierzałoby w stronę pozbawienia prawa niesłusznie nabytego.

Zatem skarżący chcąc wykazać podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jest zobligowany do zanegowania pełnego wyводу Sądu Apelacyjnego, bo dopiero wówczas widoczne staje się (może stać się) oczywiste naruszenie prawa, a nie tylko jego fragmentu, części, która *per saldo* nie odpowiada dokonanej w sprawie indywidualnej wykładni prawa.

Oczywiście sądy i inne organy stosowania prawa nie mają kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisu ustawy i odmowy jego stosowania (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001 nr 1, poz. 5; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1456/00, LEX nr 57237; z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 291/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 71; Rzeczpospolita 2005 nr 5, s. 4, z glosą K. Grzesiowskiego; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2005 nr 4, poz. 22, z glosą M. Jasińskiego; z dnia 24 listopada 2015 r., II CSK 517/14, LEX nr 1940564). Niemniej orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585). Przeto odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34). Podobny mechanizm korygujący może mieć miejsce (i w sprawie miał) na tle prokonwencyjnej i protraktatowej wykładni prawa, to znaczy ich współstosowania z przepisami ustawy zaopatrzeniowej.

W judykaturze akcentuje się (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2021 r., III USK 536/21, niepubl. i powołane tam orzecznictwo), że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez Sąd Najwyższy – „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego - oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji.

Sumując, Sąd Najwyższy nie podziela argumentacji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej organu rentowego (niezależnie od poczynionych w sprawie ustaleń), bowiem ogólna ocena zaskarżonego wyroku wyklucza stwierdzenia, że przy jego wydawaniu doszło do elementarnych naruszeń prawa.

Z podanych względów Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.